

**Wczoraj miało dojść do lądowania Stevena Nzonziego w Katarze (z celem transferu do Al Rayyan), ale do niczego takiego nie doszło. Jak podaje Piero Torri z *II Romanista*, piłkarz wciąż przebywa w Rzymie i na razie nie przeniesie się do Kataru.**

W sobotę wiele arabskich źródeł (prawdopodobnie kopiujących siebie) podało, że gracz porozumiał się z Al Rayyan (takie informacje krążyły zresztą już w lipcu i przez cały sierpień) i wylądować w niedzielę w Katarze. Piero Torri podaje jednak, że pytani przez niego o sytuację w Romie odpowiedzieli, zarówno w sobotę jak i niedzielę, że nic o tym nie wiedzą. Być może gracz i jego agent negocjują na własną rękę z katarskim klubem, ale Giallorossi nie są o niczym świadomi. Roma z chęcią uwolniłaby się od 3 mln euro netto umowy (prawie 6 mln brutto), z których gracz otrzymał już wypłatę za dwa miesiące. Póki co zostaje w Rzymie, ale mercato w Katarze kończy się 30 września, a więc jest jeszcze czas.

Nie ma za to żadnych nowości jeśli chodzi o Fazio i Santona. W zeszłym tygodniu pojawiała się plotka o zainteresowaniu Argentyńczykiem ze strony jednego z klubów z Meksyku, ale jak miałyby się tam niby przenieść, skoro w styczniu odrzucił ofertę z hiszpańskiego Cadiz, miasta, z którego pochodzi jego żona. Santona łączono z Sivassporem i Besiktasem, ale piłkarz odpowiedział na propozycje negatywnie. Być może dlatego, że ma wciąż nadzieję na przyłączenie do kadry Romy. Giallorossi, przynajmniej do wczoraj, nie chcieli o tym słyszeć.

Autor: abruzzi